

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2019 roku w sprawie I C 300/16 Sąd Rejonowy w Ł. w pkt 1. zasądził od pozwanego D. K. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 14.400 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 14.000 złotych za okres od dnia 24.04.2015r. do dnia 31.12.2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 14.000 złotych za okres od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty oraz ustawowymi odsetkami od kwoty 400 złotych od dnia 15 czerwca 2017r. do dnia zapłaty, w pkt. 2 oddalił powództwo w pozostałej części, w pkt 3 zasądził od pozwanego D. K. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 4.421,97 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu, w pkt 4 zasądził od powoda (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz pozwanego D. K. kwotę 2.739,45 złotych, w tym 23% VAT, tytułem części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu przez pełnomocnika z urzędu - r.pr. T. R. z Kancelarii Radcy Prawnego w Ł., w pkt 5 przyznał ze środków Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Łowiczu r.pr. T. R. z Kancelarii Radcy Prawnego w Ł. kwotę 3.146,55 złotych, w tym 23% VAT, tytułem części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu, w pkt 6 nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Łowiczu od powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 236,04 złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych, w pkt 6 nie obciążył pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

(wyrok – k. 327)

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Dnia 31 października 2014r. pozwany D. K. wszedł na czerwonym świetle na skrzyżowanie ul. (...) z ul (...) w W. pod nadjeżdżający samochód osobowy marki H. S. F. o nr rej. (...) kierowany przez właścicielkę A. K.. Samochód poruszał się z administracyjnie dozwoloną w tym miejscu prędkością ok. 40 – 50 km/h. Do zdarzenia doszło z winy pozwanego, w związku z czym został on ukarany mandatem karnym. A. K. miała uprawnienia do kierowania pojazdem, zaś samochód posiadał aktualne ubezpieczenie Autocasco na podstawie zawartej przez A. K. umowy ubezpieczenia z (...) S.A., polisa nr (...). Wskutek uderzenia samochodu w pozwanego auto uległo uszkodzeniu.

W trakcie zdarzenia pozwany miał przy sobie torbę podróżną, która zamortyzowała uderzenie – pozwany odbił się od samochodu, przeleciał kilka metrów i upadł na ziemię. W wyniku zdarzenia pozwany doznał urazu głowy, zwichnięcia barku prawego oraz urazu kolana lewego. Bezpośrednio po wypadku został przewieziony przez karetkę pogotowia do Szpitala (...) im. ks. J. P. w W..

Dnia 3 listopada 2014r. A. K. oddała uszkodzony samochód do naprawy do warsztatu prowadzonego przez GRUPĘ (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. oddział w W. upoważniając powołaną spółkę do dochodzenia od strony powodowej odszkodowania oraz do jej reprezentowania w procesie likwidacji szkody prowadzonym przez stronę powodową. A. K. otrzymała samochód zastępczy niższej klasy od samochodu oddanego do naprawy.

Tego samego dnia działająca w imieniu A. K. upoważniona spółka dokonała zgłoszenia szkody samochodu osobowego stronie powodowej. W dniu 24 listopada 2014r. wystawiono fakturę VAT za naprawę samochodu na łączną kwotę 26.208,51 zł brutto obejmującą koszty: materiału do malowania uszkodzonych części (2.488,81 zł), osłony wlotu powietrza (54,29 zł), wzmocnienia czołowego (1932,47 zł), maski silnika (3.048,73 zł), zawiasów maski silnika (130,10 zł), kleju do szyb z podkładem i aplikatorem (168,85 zł), szyby czołowej (2.080,29 zł), listy górnej szyby czołowej ((74,92 zł), dwóch uszczelki szyby czołowej (651,34 zł), wspornika uszczelki i wspornika mocowania szyby czołowej (218,86 zł), osłony chłodnicy – atrapy klapy (1.493,69 zł), pokrywy zderzaka przedniego (1.511,65 zł), wspornika błotnika prawego lewego (73,91 zł), wspornika zderzaka prawego lewego (47,06 zł), reflektora lewego (8.147,37

zł), dyszy reflektora (811,76 zł), naprawy blacharskiej (1.992,74 zł), zabezpieczenia antykorozyjnego (55,35 zł) oraz naprawy lakierniczej (1.199,32zł).

Strona powodowa przyznała A. K. odszkodowanie we wnioskowanej kwocie, które wypłaciła przelewami z dnia 7 listopada 2014r. i 10 grudnia 2014r. na rzecz upoważnionej spółki. (...) S.A. wypłaciła w dniu 14 stycznia 2015r. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. z siedzibą w K. kwotę 639,60 zł stanowiącą równowartość kosztów oddanego A. K. do użytkowania samochodu zastępczego.

W trakcie zdarzenia drogowego w samochodzie osobowym marki H. S. F., stanowiącym własność A. K., doszło do uszkodzenia przedniego zderzaka, kraty wlotu powietrza, maski silnika, wzmocnienia czołowego, lewego reflektora oraz szyby czołowej. Wszystkie uszkodzenia pojazdu były zlokalizowane w przedniej części samochodu w niewielkiej wzajemnej odległości.

Szacowany koszt nowych części zamiennych oraz ich montażu w zakresie niezbędnym do naprawy pojazdu kształtował się na poziomie 26.368,79 zł brutto.

W okresie dokonywania naprawy uszkodzonego pojazdu koszty wymiany części oraz naprawy - w postaci malowania czy zabezpieczenia antykorozyjnego samochodu osobowego w autoryzowanym serwisie naprawczym na terenie W. wynosiły ok. 150 zł brutto za godzinę, zaś średni dzienny koszt najmu pojazdu zastępczego odpowiadającego klasie pojazdu uszkodzonego wynosił 250 zł netto za jeden dzień. Okres wyłączenia uszkodzonego pojazdu z eksploatacji będący skutkiem zdarzenia drogowego wynosił maksymalnie 7 dni.

Samochód, który uległ uszkodzeniu był po raz pierwszy zarejestrowany w lipcu 2013r., zatem w czasie zdarzenia był użytkowany przez właścicielkę przez okres minimalnie przekraczający jeden rok. Był autem bezwypadkowym (i bezkolizyjnym) a ze wskazania drogomierza wynikało, że miał przejechane 38.422 km.

(...) S.A. wystosowało do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 26.208,51 zł, w terminie 7 dni, które zostało doręczone pozwanemu dnia 16 kwietnia 2015r.

W okresie, w którym doszło do zdarzenia drogowego będącego podstawą przyznania odszkodowania pozwany miał 24 lata, wynajmował mieszkanie, studiował i nie miał stałej pracy. W toku niniejszego postępowania pozwany ukończył studia i uzyskał uprawnienia inż. (...), a także podjął pracę uzyskując wynagrodzenie rzędu 2.500 zł miesięcznie. Pozwany nie posiada majątku, w tym nieruchomości.

A. K. w okresie zdarzenia i po nim prowadziła działalność gospodarczą w zakresie techniki dentystycznej i uzyskiwała dochody rzędu 6.000 – 7.000 zł miesięcznie a jej mąż 5.000 zł. W trakcie wypadku A. K. miała oszczędności oraz była właścicielką dwóch mieszkań na terenie W..

W wyniku zdarzenia pozwany odniósł obrażenia głowy, barku prawego i kolana lewego a A. K. nie odniosła żadnych obrażeń.

Sąd Rejonowy wskazał, iż powyższy stan faktyczny ustalili w oparciu o załączone do akt sprawy i powołane wyżej dokumenty, opinię biegłego z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych, techniki motoryzacyjnej, wyceny wartości i kalkulacji napraw pojazdów, zeznań świadków A. K. i A. M. oraz zeznań pozwanego. Sąd dokonując oceny zeznań pozwanego nie dał wiary jego zeznaniom w zakresie dotyczącym zaobserwowanych przez niego uszkodzeń pojazdu tuż po zdarzeniu. W ocenie Sądu szok w jakim znajdował się wówczas pozwany, a także uszkodzenia ciała jakie powstały wskutek uderzenia i upadku utrudniały mu prawidłową percepcję.

Sąd pierwszej instancji ocenił, iż sam przebieg zdarzenia, w wyniku którego samochód został uszkodzony co do zasady nie był pomiędzy stronami sporny i nie ulegało wątpliwości, że do zdarzenia doszło tylko i wyłącznie z winy pozwanego, gdyż A. K. w żaden sposób nie przyczyniła się do wypadku.

Sąd meriti podniósł, że strona pozwana początkowo kwestionowała fakt wypłacenia odszkodowania przez (...) S.A. jednakże na rozprawie w dniu 3 sierpnia 2017r. pełnomocnik pozwanego definitywnie oświadczył, że nie kwestionuje wypłaty kwoty odszkodowania, obejmującego również wypłatę kosztów najmu samochodu zastępczego.

Sąd Rejonowy ocenił dowody z dokumentów załączonych do akt sprawy jako nie budzące wątpliwości Sądu, co do swej mocy dowodowej i nie były przez strony kwestionowane.

Oceniając osobowe źródła dowodowe Sąd dał wiarę zeznaniom świadków A. K. i A. M., gdyż były szczegółowe, wewnątrznie spójne i logiczne oraz pozostawały w zgodzie z opinią biegłego i pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Odnosząc się do sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania opinii biegłego z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych, techniki motoryzacyjnej, wyceny wartości i kalkulacji napraw pojazdów Sąd Rejonowy wskazał, że biegły sporządzając opinię posiłkował się zdjęciami nadesłanymi mu przez serwis naprawczy z uwagi na słabą jakość zdjęć załączonych do pozwu, które stanowiły materiał dowodowy w niniejszej sprawie. Nie mniej jednak nie budziło wątpliwości Sądu, że zdjęcia zamieszczone w opinii biegłego odzwierciedlają stan pojazdu przedstawionego na zdjęciach załączonych do pozwu – są to te same zdjęcia, bądź ich przybliżenia, jednakże są kolorowe i lepszej jakości. Jednocześnie biegły w wydanej pisemnej opinii uzupełniającej stwierdził, że ujawnione przez niego w opinii zdjęcia z dużym prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością odzwierciedlają uszkodzenia pojazdu tożsame z ujawnionymi w złożonym przez stronę powodową materiale dowodowym w postaci zdjęć załączonych do pozwu.

Również zeznania pozwanego zostały uznane przez Sąd za wiarygodne w zakresie samego zdarzenia. Pozwany w sposób precyzyjny i szczegółowy opisał przebieg wypadku. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego w zakresie dotyczącym zakresu szkody z uwagi na poczynione wyżej uwagi. Zeznania pozwanego w zakresie uszkodzeń pojazdu nie korespondowały z pozostałym zebrany w sprawie materiale dowodowym. W ocenie Sądu w szczególności brak było podstaw do kwestionowania zeznań świadka A. K. w zakresie w jakim opisała powstałe uszkodzenia pojazdu, w tym pęknięcie szyby i uszkodzenie reflektora. Świadek otrzymała już odszkodowanie, zatem nie miała interesu, aby mijać się z prawdą. Sposób składania zeznań przez tego świadka świadczy, w ocenie Sądu Rejonowego, o rzetelnym przedstawianiu faktów. Pozwany natomiast posiada niewątpliwy interes w umniejszaniu zakresu uszkodzeń pojazdu, gdyż ponosi materialną odpowiedzialność wobec powoda jako sprawca zdarzenia odpowiedzialny za szkodę.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Według Sadu Rejonowego roszczenie strony powodowej znajduje oparcie w art. 828 § 1 k.c. zgodnie z którym jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela.

Sąd pierwszej instancji zważył, że bezsporne w niniejszej sprawie było to, że doszło do zdarzenia wywołującego szkodę oraz, że strona powodowa spełniła zobowiązanie, tj. wypłaciła właścicielce pojazdu odszkodowanie zgodne z załączoną przez warsztat naprawczy fakturą i pokryła koszty najmu samochodu zastępczego. Wyłącznie odpowiedzialnym za powstanie szkody był pozwany D. K..

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zostały zatem spełnione wszystkie przesłanki z powołanego przepisu skutkujące wstąpieniem ubezpieczyciela (...) S.A. w prawa zaspokojonego wierzyciela – właścicielkę pojazdu – do wysokości wypłaconego odszkodowania, tj. do kwoty 26.848,11 zł.

Sąd pierwszej instancji przywołał art. 363 § 1 k.c. zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą

dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2 powołanego przepisu).

Na potrzeby niniejszego postępowania koniecznym było zatem ustalenie przez Sąd, czy wypłacona przez stronę powodową na rzecz poszkodowanej kwota 26.848,11 zł była adekwatna do poniesionej przez nią szkody – w szczególności czy nie była to kwota wygórowana.

Sąd Rejonowy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dokonał ustalenia wysokości szkody. Jednocześnie celem ustalenia jakie części samochodu uległy zniszczeniu oraz jaki był koszt jego naprawy Sąd wskazał, że skorzystał z przysługującego mu uprawnienia wynikającego z art. 278 k.p.c. powołującym w tym celu biegłego. Potrzeba skorzystania z opinii biegłego w niniejszym postępowaniu wynika również stąd, że strona pozwana kwestionowała nie tylko wysokość szkody, ale także zakres szkody, tj. rodzaj części, które w wyniku zdarzenia uległy uszkodzeniu. W tym zakresie koniecznym było zatem skorzystanie ze specjalnych wiadomości posiadanych przez biegłego.

Odnosząc się do faktu kwestionowania przez stronę pozwaną uszkodzenia reflektora lewego oraz szyby przedniej wskazać należy, że ramy swobodnej oceny dowodów wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. są zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Oznacza to, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie może być traktowana jako dowolna. W zasadzie cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, poza zeznaniami pozwanego, wskazywał, że w wyniku zdarzenia doszło m.in. do uszkodzenia reflektora i szyby przedniej samochodu. Nie ma przy tym znaczenia, że nie zgłoszono tego początkowo ubezpieczycielowi czy obecni na miejscu zdarzenia funkcjonariusze Policji nie dokonali zatrzymania dowodu rejestracyjnego pojazdu – który to w ich ocenie nadawał się do poruszania po drogach publicznych. W ocenie Sądu pierwszej instancji skutek zdarzenia drogowego doszło zatem do uszkodzenia reflektora i szyby przedniej.

Sąd Rejonowy potwierdził, że faktem jest, że przedstawione przez biegłego koszty zakupu niektórych części różnią się od kosztów zawartych w fakturze stanowiącej podstawę wypłacanego przez stronę powodową odszkodowania, nie mniej jednak biegły wskazał, że całościowy koszt naprawy samochodu oszacowany w zastosowanym przez niego systemie A., z użyciem części oryginalnych wynosił 26.368,79 zł - zatem był wyższy od kosztu przedstawionego przez warsztat naprawczy na załączonej do akt fakturze. Jednocześnie biegły wskazał, że koszty przedstawione przez warsztat naprawczy mogły odbiegać od wyliczonych przez niego z uwagi na przyjęcie przez warsztat kosztów zakupu części zamiennych do tożsamego pojazdu ale posiadającego inne wyposażenie (różnica numerów katalogowych części).

Odnosząc się do podnoszonej przez pozwanego argumentacji, że doszło do zawyżenia należnego odszkodowania w związku z wymianą na nowe uszkodzonych części, które były już używane i w jakimś stopniu wyeksploatowane, Sąd podniósł, że samochód, który został uszkodzony był samochodem praktycznie nowym – od jego pierwszej rejestracji do zdarzenia wywołującego szkodę upłynął krótki okres czasu nieznacznie przekraczający jeden rok. (...) posiadało również niski przebieg – niecałe 40.000 km. W związku z powyższym dla pełnej restytucji pojazdu konieczne było zastosowanie części takiego samego rodzaju, tj. o takich samych właściwościach wytrzymałościowych i estetycznych, a więc w realiach rynku wyprodukowanych przez tego samego producenta, jakie były zamontowane w pojeździe w momencie powstania szkody. Przy założeniu, że pojazd w dacie powstania szkody był wyposażony wyłącznie w części oryginalne - wbrew twierdzeniom strony pozwanej - do jego przywrócenia do stanu sprzed szkody koniecznym było zamontowanie wyłącznie części nowych i oryginalnych (vide m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 maja 2017r., sygn. akt I ACa 1587/15, LEX nr 2310553).

Nie ulega również wątpliwości Sądu Rejonowego, że pokrycie przez stronę powodową kosztu najmu pojazdu zastępczego przez właścicielkę uszkodzonego samochodu było w realiach niniejszej sprawy celowe i ekonomicznie uzasadnione. Strona pozwana nie kwestionowała kosztów, jakie powódka poniosła w związku z udostępnieniem samochodu zastępczego, nadto koszty te mieszczą się w wyliczeniu przedstawionym przez biegłego. Mając na względzie utrwaloną linię orzecniczą Sądu Najwyższego Sąd stwierdził, że odszkodowanie winno być zatem powiększone o te koszty – czyli o kwotę 639,60 zł.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Rejonowy ustalił, że należne stronie pozwanej odszkodowanie w związku z pokryciem przez nią kosztów naprawy samochodu oraz kosztów najmu pojazdu zastępczego wyniosło 26.848,11 zł.

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do ograniczenia obowiązku naprawienia przez pozwanego szkody w oparciu o art. 440 k.c., w związku z czym ograniczył odszkodowanie należne za naprawę samochodu do kwoty 14.000 zł oraz za najem samochodu zastępczego do kwoty 400 zł.

Sąd pierwszej instancji przywołał treść art. 440 k.c., zgodnie z którym w stosunkach między osobami fizycznymi zakres obowiązku naprawienia szkody może być stosownie do okoliczności ograniczony, jeżeli ze względu na stan majątkowy poszkodowanego lub osoby odpowiedzialnej za szkodę wymagają takiego ograniczenia zasady współżycia społecznego. Przesłanką zastosowania powołanego przepisu jest istotna dysproporcja w sytuacji majątkowej poszkodowanego i osoby odpowiedzialnej za szkodę istniejąca na korzyść tego pierwszego oraz zgodność obniżenia odszkodowania z zasadami współżycia społecznego (obie przesłanki muszą być spełnione łącznie).

W realiach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu meriti, istniała znaczna dysproporcja majątkowa pomiędzy sprawcą zdarzenia wywołującego szkodę – tj. pozwanym, który w trakcie zdarzenia był studentem, nie pracował w związku z czym nie osiągał dochodów zatem pozostawał na utrzymaniu rodziny. Właścicielka samochodu A. K. była osobą o ustabilizowanej sytuacji majątkowej, prowadzącej działalność gospodarczą i osiągającej z tytułu jej wykonywania wysokie zarobki. Nadto Sąd ustalił, że w trakcie zdarzenia poszkodowana posiadała oszczędności i duży majątek w postaci dwóch mieszkań zlokalizowanych na terenie W., a pozwany nie posiadał żadnego majątku. Wobec powyższego nie ulega wątpliwości, że pomiędzy sprawcą szkody osobą poszkodowaną istniała znaczna dysproporcja majątkowa oczywiście na korzyść poszkodowanej. Sytuacja materialna pozwanego nie uległa istotnej zmianie w dacie zamknięcia rozprawy i nadal kształtowała znacznie gorzej aniżeli sytuacja materialna poszkodowanej.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, strona powodowa, która ex lege wstąpiła w prawa poszkodowanej bez wątpienia jest osobą prawną o ogromnych możliwościach finansowych nieporównywalnie większych do możliwości pozwanego.

Zdaniem Sądu zastosowania miarkowania odszkodowania w niniejszej sprawie wymagały również zasady współżycia społecznego, takie jak chociażby brak umyślności po stronie pozwanego w działaniu wyrządzającym szkodę oraz doznanie przez pozwanego uszczerbku na zdrowiu w wyniku wypadku.

Jednocześnie w ocenie Sądu możliwym było zastosowanie w realiach niniejszej sprawy art. 440 k.c., z uwagi na fakt że strona powodowa, choć jest osobą prawną to jest następcą prawnym osoby fizycznej- poszkodowanej A. K.. Nie mniej jednak nawet w przypadku przyjęcia, że przepis art. 440k.c. nie może znaleźć zastosowania w sprawie niniejszej z uwagi na fakt, że powód nie jest osobą fizyczną, to stwierdzić należy, że istniałyby przesłanki do obniżenia odszkodowania w oparciu o art. 5 k.c. (por. wyrok SN z dnia 6 kwietnia 1988r., sygn. akt I CR 54/88, LEX nr 8870).

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., w myśl którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie § 2 cytowanego artykułu, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Sąd meriti uwzględnił częściowo żądanie strony powodowej w zakresie odsetek i zasądził od pozwanego na rzecz powódki odsetki od kwoty 14.000zł zgodnie z żądaniem, przyjmując, że wymagalność roszczenia w zakresie tej kwoty

powstała z dniem 24 kwietnia 2015r., tj. po upływie 7-dniowego terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty, które doręczono pozwanemu w dniu 16 kwietnia 2015r. W zakresie kwoty 400 zł wymagalność nastąpiła od dnia 15 czerwca 2017r., tj. od dnia następnego po dniu doręczania pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo o kwotę 639,60zł. (dowód doręczenia-k. 325) Powódka żądając odsetek ustawowych od kwoty 639,60zł od dnia rozszerzenia powództwa, tj 30.01.2017r. nie udowodniła, zdaniem Sądu, faktu wcześniejszego doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty tej należności. Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, że wymagalność roszczenia nastąpiła następnego dnia po doręczeniu przez sąd pisma rozszerzającego powództwo o tę kwotę. Z uwagi na fakt, że pozwany domagał się odsetek ustawowych od kwoty 639,60zł, a nie odsetek ustawowych za opóźnienie sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o rozłożenie należności na raty wskazując, że okres jaki upłynął od dnia powzięcia przez pozwanego wiedzy o konieczności zwrotu wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania oraz fakt miarkowania odszkodowania, nie uzasadniają uwzględnienia tego wniosku. W ocenie Sądu pierwszej instancji pozwany miał świadomość konieczności zwrotu na rzecz powoda wypłaconego odszkodowania, powinien więc czynić oszczędności na ten cel. Nie można pominąć też faktu, że do szkody doszło w 2014 roku. Przepis art. 320 k.p.c. stanowi, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach sąd może w wyroku rozłożyć zasądzone świadczenie na raty. Zdaniem Sądu Rejonowego nie można uznać, aby w sprawie niniejszej zachodził szczególnie uzasadniony przypadek. Pozwany od czasu ukończenia studiów ma możliwość osiągać stałe dochody. Ustalenie ratalnej spłaty w opisanych okolicznościach faktycznych, przy uwzględnieniu okresu minionego od daty wezwania pozwanego do zapłaty przez powoda, godziłoby w interesy powoda.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc obciążając powoda kosztami procesu stosownie do stopnia w jakim powód przegrał sprawę. Powód poniósł koszty procesu w kwocie 8249,95zł, w tym wynagrodzenie pełnomocnika –radcy prawnego w wysokości 4800zł, ustalone w oparciu o § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, a powództwo uwzględnione zostało w 53,6%. Pozwany zwolniony był od kosztów sądowych w całości na mocy postanowienia sądu, w związku z czym nie poniósł żadnych kosztów sprawy.

Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu powodowi kwoty 4421,97 zł tytułem części kosztów procesu(53,6%).

Skarb Państwa pokrył tymczasowo koszty sądowe w kwocie 6.412,71zł, w tym koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu przez radcę prawnego z urzędu w kwocie 5904zł, w tym 23% VAT. Koszty nieopłaconej pomocy prawnej ustalono na podstawie § 4 ust. 2 i 3 w zw. z § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. Nakład pracy pełnomocnika z urzędu uzasadniał przyznanie podwójnej stawki minimalnej.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa –Sądu Rejonowego w Łowiczu kwotę 236,04zł złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych, a na rzecz pozwanego zasądził część(tj 46,4%) kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w kwocie 2.739,45zł zgodnie z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłacone pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu w związku z art.122 §1 kpc.

Pozostałą część kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez radcę prawnego T. R. sąd nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa.

Sąd Rejonowy nie obciążył pozwanego kosztami sądowymi z uwagi na zwolnienie pozwanego od kosztów sądowych.

(uzasadnienie k. 328 – 334)

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie pkt 1. i pkt 3 wyroku.

Skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art 232 k.p.c. poprzez dowolne ustalenie, że regresowe należne stronie pozwanej odszkodowanie w związku z pokryciem przez nią kosztów naprawy samochodu oraz kosztów najmu pojazdu zastępczego wyniosło kwotę 26.848.11 zł. (abstrahując od miarkowania), a w tym że pozwany wyrządził poszkodowanej osobie trzeciej szkodę w takiej wysokości, podczas gdy powód nie wykazał istnienia dochodzonego roszczenia zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej jednostronnej i wybiórczej oceny zebranego materiału procesowego, przy pominięciu dowodów i okoliczności korzystnych dla powoda, dokonanie nietrafnej oceny niektórych dowodów, w szczególności zeznań świadka A. M. (nagranie rozprawy z dnia 11.10.2017 r. od minuty 9.10 do 9.55). dokumentu w postaci zdjęcia samochodu wykonanego przez bezpośredniego świadka zdarzenia A. M., zeznań świadka A. K. w części dotyczącej braku zatrzymania dowodu rejestracyjnego i braku odholowania auta, sprawności ayla, pęknięcia szyby (nagranie rozprawy z dnia 03.08.2017 r. od minuty 22.00 do 22.20 oraz od minuty 35.00 do 36.40) z naruszeniem wskazań doświadczenia życiowego, sprzeczność niektórych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału procesowego, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd, iż w wyniku zdarzenia z dnia 31.10.2014 r. doszło do uszkodzenia reflektora oraz szyby czołowej samochodu marki H. S. F., podczas gdy do takich uszkodzeń nie doszło.
- naruszenie art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie pozwu w części roszczenia obejmującego szkodę dotyczącą naprawy reflektora lewego.
- art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie rozłożenie na raty zasądzonego od pozwanego świadczenia pomimo tego, że w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek skorzystania z rozłożenia na raty świadczenia zasądzonego na rzecz powoda od pozwanego.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 poprzez oddalenie powództwa w całości.
- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 3 poprzez uchylenie zawartego tam rozstrzygnięcia,
- zasądzenie od powoda, na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych, ew. przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej za postępowanie apelacyjne wg. norm przepisanych.

(apelacja – k. 352-354)

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Powódka podniosła, iż apelacja jest bezzasadna, a wyrok Sądu Rejonowego w Łowiczu uznać należy za słuszny.

(odpowiedź na apelację – k. 362-369)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu jako bezzasadna.

Wobec sformułowania przez skarżącego zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art 232 k.p.c. poprzez nieuzasadnione okolicznościami sprawy dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego w pierwszej kolejności należy odnieść się do rzekomego naruszenia art. 232 k.p.c.

W toku postępowania Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 11 października 2017 r. dopuścił dowód z opinii pisemnej biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych i techniki motoryzacyjnej. Sporządzona przez biegłego w dniu 31 marca 2018 roku opinia wskazała, że na podstawie analizy zebranego materiału dowodowego brak jest podstaw do kwestionowania możliwości powstania uszkodzeń przodu pojazdu marki H. w przedmiotowym zdarzeniu oraz ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy pojazdu w autoryzowanym warsztacie naprawczym przy użyciu części oryginalnych sygnowanych logo producenta wynosił 26 368,79 zł. Powód pismem z dnia 4 czerwca 2018 r. wskazał, że nie wnosi zastrzeżeń do przedmiotowej opinii. Na wniosek pozwanego, Sąd meriti dopuścił dowód z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego, którą biegły sporządził w dniu 19 września 2018 r. Analiza tej opinii prowadzi do konkluzji, że również była ona korzystna dla powoda. Potwierdzała ona m. in. na fakt, że pieszy potrącony przez samochód w przedmiotowym zdarzeniu przemieszczający się bezpośrednio przed potrąceniem wraz z torbami, mógł spowodować taki zakres uszkodzeń jaki wynika z faktury VAT przedstawionej przez powoda, a ponadto biegły w treści opinii potwierdził, że przesłane przez serwis naprawczy fotografie były zbieżne z przedstawionymi przez powódkę. Wnioski biegłego zawarte w opinii z dnia 31 marca 2018 roku i sporządzonej na wniosek pozwanego opinii uzupełniającej z dnia 19 września 2018 r. w sposób potwierdzały zasadność roszczenia dochodzonego przez powoda zarówno co do zasady jak i wysokości. Sąd Rejonowy prawidłowo jednak, dążąc do wydania orzeczenia odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy, wykorzystał przysługujące mu uprawnienie wynikające z art. 232 zd. 2 k.p.c. dopuścił dowód z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego w celu przeanalizowania dokumentacji fotograficznej przedłożonej przez powoda i wypowiedzenie się czy w oparciu o przedstawioną dokumentację fotograficzną, ustalenia i wnioski sformułowane w opinii z dnia 31 marca 2018 r., uzupełnionej w dniu 19 września 2018 r. są w pełni aktualne i prawidłowe. Biegły w swej ostatniej opinii uzupełniającej (z dnia 13 września 2019 roku) potwierdził, że przedłożone przez powoda fotografie, zamieszczone na płycie Cd są zbieżne z tymi, które były podstawą do wydania poprzednich opinii.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem strony powodowej, że zarzut pozwanego polegający na tym, że Sąd Rejonowy wydając w dniu 26 marca 2019 r. postanowienie o dopuszczeniu dowodu z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego, miał naruszyć art. 232 zd. 2 k.p.c., należy uznać za niezasadny. Prawdą jest również, że pozwany w treści apelacji wybiórczo wybiera i podnosi niektóre argumenty wskazywane w doktrynie, zgodnie z którymi działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach. „Współczesne postępowanie cywilne, realizując model postępowania kontradiktoryjnego, nie eliminuje całkowicie udziału sądu w dochodzeniu do prawdy. Zachowana możliwość działania przez sąd z urzędu stanowi gwarancję, że dochodzenie prawdy materialnej nie zostanie pozostawione wyłącznie stronom, a niekiedy powstaje sytuacja procesowa, w której nieprzeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu stanowiącego element zebranego materiału stanowiłoby pogwałcenie elementarnych zasad, którymi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości” (Piaskowska Olga Maria (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. LEX 2020).

Reasumując, Sąd nie jest pozbawiony inicjatywy dowodowej. Pomimo wzmocnienia zasady kontradiktoryjności zachowany został jednak cel postępowania cywilnego w postaci dążenia do wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną, czyli odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu zasadniczo nie może być uznane za działanie naruszające zasady bezstronności sądu i równości stron, nie można sądowi zarzucić, że działając w ramach przysługującego mu uprawnienia, realizuje cel wydania wyroku, zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy. Co więcej zarówno doktryna jak i orzecznictwo wskazują, że Sąd ma nie tylko uprawnienie do przeprowadzenia dowodu z urzędu, ale niekiedy można to uznać za jego obowiązek.

Zgodzić należy się z poglądem prezentowanym również przez stronę powodową, że o sądowi można zarzucać niedopuszczenie jakiegoś dowodu z urzędu, mimo że zachodziły ku temu powody, ale nie można wytykać mu, że jakiś dowód dopuścił, czyli że skorzystał z przyznanej mu dyskrecyjnie władzy (wyroki SN: z 1.12.2011 r., I CSK 120/11, LEX nr 1131109; z 19.06.2009 r., V CSK 460/08, LEX nr 584780; z 30.01.2009 r., II CSK 440/08, LEX nr 527122; z 22.02.2006 r., III CK 341/05, OSNC 2006/10, poz. 174; z 14.03.2007 r., I CSK 465/06, LEX nr 327917.)

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji wydając w dniu 26 marca 2019 r. postanowienie o dopuszczeniu dowodu z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego nie naruszył art. 232 zd. 2 k.p.c. Powyższe rozważania jednoznacznie wskazują, że przedmiotowy przepis przyznaje Sądowi prawo do przeprowadzenia dowodu z urzędu, a jeżeli uzyskanie wiadomości specjalnych zapewnia wyłącznie opinia biegłego. Na marginesie zważyć należy, że uzupełniająca opinia biegłego miała jedynie na celu potwierdzić wnioski sformułowane w opinii z dnia 31 marca 2018 r., uzupełnionej w dniu 19 września 2018 r.

W konsekwencji nie można zgodzić się z zarzutami naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez dowolne ustalenie, że regresowo należne stronie powodowej odszkodowanie wyniosło kwotę 26 848,11 zł, podczas gdy powód nie wykazał istnienia dochodzonego roszczenia zarówno co do zasady jak i co do wysokości, jak i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, jednostronnej i wybiórczej oceny zebranego materiału dowodowego, dokonanie nietrafnej oceny niektórych dowodów i sprzeczność niektórych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału procesowego, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd, iż w wyniku zdarzenia z dnia 31 października 2014 roku doszło do uszkodzenia reflektora oraz szyby czołowej samochodu marki H. S. F..

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zważyć należy, że jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania, mogą być bowiem podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego. Stosownie do powołanego przepisu, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. był bezzasadny. W istocie pozwany nie podniósł żadnych zarzutów, które podważałyby ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy, tj. nie wskazał, aby ustalenia te były sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku, w zasadzie cały zgromadzony materiał dowodowy w sprawie, poza zeznaniami pozwanego, wskazywał, że w wyniku zdarzenia doszło m. in. do uszkodzenia reflektora i szyby przedniej samochodu. Okoliczność uszkodzenia reflektora i szyby przedniej pojazdu wynika zarówno z treści opinii biegłego jak i z dokumentacji fotograficznej czy zeznań poszkodowanej. Odnosząc się do kwestii zeznań świadków A. M. i A. K. jednoznacznie wskazać należy, iż nie pozostają one w sprzeczności z stanem faktycznym ustalonym przez Sąd Rejonowy. Podnoszone przez pozwanego okoliczności, że świadek A. M. nie widział uszkodzenia reflektora i pęknięcia przedniej szyby, a świadek A. K. nie potrafiła powiedzieć jakiej wielkości było to pęknięcie, nie oznaczają iż takich uszkodzeń przyjętych przez Sąd nie było. Biegły w swej opinii podniósł, iż dla osoby nie posiadającej wykształcenia lub doświadczenia technicznego mogło być niewidoczne uszkodzenie reflektora

lewego, uszkodzenie zaś przedniej szyby powinno być widoczne z wnętrza pojazdu, trudno jednak byłoby wymagać od poszkodowanej, która bezpośrednio po zdarzeniu była w szoku, aby wskazywała jakiej wielkości było przedmiotowe pęknięcie. Kwestią natomiast drugorzędną jest to, że samochód winien był zostać odholowany a dowód rejestracyjny zatrzymany. Fakt, że funkcjonariusze policji nie dokonali zatrzymania dowodu rejestracyjnego pojazdu, który to w ich ocenie nadawał się do poruszania po drogach publicznych, nie przesądza twierdzeń pozwanego aby w zdarzeniu objętym postępowaniem nie zostały uszkodzone reflektor i przednia szyba pojazdu.

Przechodząc do kolejnego zarzutu, tj. naruszenia przepisu art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie pozwu w części roszczenia obejmującego szkodę dotyczącą naprawy reflektora lewego uszkodzonego pojazdu, należy go również uznać za bezzasadny. W myśl art. 321 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Reasumując, należy zgodzić się ze stroną powodową, że zasądzenie na rzecz powoda roszczeń przez niego nie żądanych, a wynikających z okoliczności faktycznych, ustalonych w trakcie postępowania, naruszałoby unormowanie omawianego przepisu oraz zasadę równouprawnienia stron. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że poza sporem jest, że strona powodowa wystąpiła o zasądzenie od pozwanego kwoty 26 848,11 zł, która to kwota została uznana przez Sąd I instancji za słusznie dochodzoną i udowodnioną co do wysokości przez powoda. Co więcej Sąd na podstawie art. 440 k.c. ograniczył jednak należne powodowi odszkodowanie i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14 400,00 zł. Wobec powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, zarzut pozwanego o rzekomym orzeczeniu ponad żądanie pozwu należy uznać za całkowicie bezzasadny. Bez znaczenia w ocenie Sądu Okręgowego, jest to, że w fakturze z dnia 24 listopada 2014 r. koszty reflektora zostały określone na kwotę 8 174,37 zł brutto, natomiast z kosztorysu wynika, że koszt tej części wyniósł 5 462,69 zł brutto. Niezależnie jednak od powyższego odpowiedź na ten zarzut wynika z treści opinii biegłego z dnia 31 marca 2018 r. Według opinii okoliczność, że kosztorys był sporządzony na niższą kwotę może wynikać z tego, że w kosztorysie naprawy sporządzonym przez serwis naprawczy błędnie przyjęto wyposażenie pojazdu, co skutkowało przyjęciem innych niż faktycznie uszkodzonych numerów katalogowych części zamiennych.

W ostatniej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nierozłożenie na raty zasądzonych od pozwanego świadczenia, Również ten zarzut należy uznać za bezzasadny.

Art. 320 k.p.c. daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z przepisów prawa materialnego. Przy czym rozłożenie zasądzonych świadczenia na raty jest możliwe tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Te szczególne okoliczności zachodzą natomiast wówczas gdy ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonych świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Trzeba jednak pamiętać ochrona dłużnika nie może kolidować z interesem wierzyciela.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem prezentowanym przez Sąd Rejonowy jak i przez stronę powodową, że rozłożenie dochodzonego roszczenia na 24 miesięczne raty naruszyłoby niewątpliwie interes wierzyciela. Co więcej wskazać należy, że pozwany nie wykazał uzasadnionego przypadku. Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku podnosił, że pozwany od czasu ukończenia studiów ma możliwość osiągać stałe dochody, ponadto miał świadomość konieczności zwrotu na rzecz powoda wypłaconego odszkodowania, powinien więc czynić oszczędności na ten cel, zwłaszcza że do zdarzenia doszło już w 2014 roku.

Reasumując, Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Rejonowego, które legło u podstaw rozstrzygnięcia.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy nie obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz powódki.

O wysokości wynagrodzenia orzeczono na podstawie § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2016 poz. 1715)